

**Dom Księży Emerytów w Korczynie „Emaus”
– opieka nad księżmi starszymi i chorymi
w archidiecezji przemyskiej**

**1. Historia różnych form opieki nad potrzebującymi księżmi
w diecezji przemyskiej**

W działalności Kościoła na polu miłosierdzia najstarszą zorganizowaną formą były parafialne szpitale, czy też poprawniej przytułki, których zadaniem była opieka nad pozbawionymi rodziny ubogimi, kalekami, starcami czy sierotami¹. Były to nie tyle szpitale, co w dzisiejszym rozumieniu tego słowa domy opieki społecznej zakładane przy parafiach, w początkowej fazie związane szczególnie z powstającymi na terenie diecezji zakonami². O szybkim rozwoju tej formy opieki w diecezji świadczą same liczby. W XV stuleciu było ich 13, w XVI – 54, w połowie XVII w. 70, a tuż przed zaborami 122, czyli istniały w większości parafii³. Co ciekawe, cała

¹ K. Dola, *Opieka społeczna Kościoła*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań 1974, s. 169.

² T. M. Trajdos, *Miechowici na Ziemi Przemyskiej za panowania Władysława Jagiełły*, „Folia Historica Cracoviensia”, nr 4-5 (1997-1998), s. 69-70; K. Moździan *Powstanie i działalność szpitala-przytułku św. Ducha w Przeworsku (XIV-XVII)*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, nr 56 (1993), z. 3, s. 211-213.

³ S. Zych, *Szpitale parafialne w świetle prawodawstwa partykularnego w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego do 1917 roku*, w: *Ku prawdzie w miłości*.

historia przemyskiego szpitalnictwa rozpoczęła się właśnie w Krośnie, gdzie pierwszy przytułek dla ubogich założony został prawdopodobnie pod koniec XIV w., a pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1431 r.⁴

Również sama Korczyna w historii szpitalnictwa w diecezji przemyskiej zajmuje znaczące miejsce, gdyż fundacja szpitalna Michała Henryka Firleja, chociaż pochodząca dopiero z 1694 r. uczyniła z istniejącego już kilkadziesiąt lat wcześniej przytułku największy w diecezji zakład mający utrzymać co najmniej 12 osób⁵.

W czasie rozwoju szpitalnictwa i opieki społecznej w diecezji od wieku XVI oprócz szpitali parafialnych zaczęły pojawiać się zakłady tworzone tylko dla pewnych kategorii ubogich, jak np. dla wdów w Krośnie, dla inwalidów wojennych pochodzenia szlacheckiego w Zagórzcu. W tym duchu na synodzie diecezjalnym w 1723 r. bp J. K. Szembek wyszedł z inicjatywą powołania do życia takiej instytucji dla księży emerytów, szczególnie dla chorych, kalekich, którzy swoje zdrowie i siły zużyli w pracy dla diecezji⁶.

Projekt ten niestety nie doszedł do skutku za jego rządów. Biskup podjął jednak pewne kroki dla zaradzenia potrzebom starszych i schorowanych kapłanów wyznaczając dla nich miejsce w istniejących już szpitalach w Przeworsku i Jarosławiu, a na ich utrzymanie zapisał czwartą część majątku po zmarłych bez testamentu kapłanach oraz część dochodów z beneficjów wakujących⁷.

Fundacja szpitala-przytułku dla księży stała się rzeczywistością dopiero za rządów bp W. H. Sierakowskiego, który jako jeden z nielicznych biskupów w tamtych czasach przeprowadzających rzetelnie wizytacje w diecezji stwierdził, że w parafiach żyje wielu księży chorych w podeszłym wieku bez opieki, bez dachu nad głową, utrzymując się często z jałmużny. Było to o tyle bolesne od-

Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie, red. S. Koczwarą, Lublin 2002, s. 179-180.

⁴ Z. Budzyński, *Dzieje opieki społecznej w ziemi przemyskiej i sanockiej (XV-XVIII w.)*, Przemyśl-Kraków 1987, s. 40-41.

⁵ Tenże, s. 56.

⁶ J. Sawicki, „Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne”. Synody diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego i ich statuty, t. 8, Wrocław 1955, s. 325-326; W. Sarna, *Biskupi przemyscy obrz[ądku] łac.[ińskiego]*, T.2, s. 406-407.

⁷ H. Borcz, *Archidiecezja Przemyska. Zarys dziejów i organizacji*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” [ABMK], 79 (2003), s. 104.

krycie, że w większości parafii diecezji staraniem Kościoła prowadzone były przytułki dla świeckich. Początkowo biskup zabierał takich kapłanów do swej rezydencji w Brzozowie gdzie utrzymywał ich na własny koszt. Było to jednak tylko rozwiązanie doraźne. Dlatego też, gdy zgromadził odpowiednie środki i opracował statuty 12 V 1760 r. podpisał w Brzozowie akt erekcyjny szpitala-przytułku dla księży⁸. Jako miejsce wyznaczył szpital św. Rocha w Przemyśle przeznaczając na utrzymanie pensjonariuszy czynsz od kapitału 20 tys. złp. Pod koniec lat 60-tych biskup Antoni Manastyrski, który zamierzał zorganizować księżowski dom emerytów, wezwał duchowieństwo diecezji do ofiar na ten cel. Jego wyjazd do Rzymu 13 XII 1869 r. na sobór i niespodziewana śmierć 17 XII uniemożliwiła zrealizowanie tego zamiaru⁹.

Losy kapłanów starszych, schorowanych, emerytów stały się znów ważnym tematem w życiu diecezji za czasów bp J. S. Pelczara i jego następców, co znalazło wyraz w wielu statutach synodów diecezjalnych¹⁰. Na terenie całej Polski powstawało wtedy wiele domów uzdrowiskowych dla księży, a jeden z pierwszych i ważniejszych, słynna zakopiańska „Księżówka” został utworzony, przy znacznym współudziale przemyskiego kapłana ks. Józefa Wiejowskiego¹¹. Także na terenie samej diecezji powstało wiele inicjatyw zmierzających do polepszenia opieki socjalnej wobec kapłanów. Dzięki staraniom kapłańskiego związku „Unitas” powstały dwa domy wypoczynkowe w Brzozowie i Truskawcu¹².

Troska o sprawy bytowe księży chorych i starszych stała się jednym ze statutowych celów powstających i działających w tym czasie związków kapłańskich, takich jak bractwo Bonus Pastor,

⁸ Sarna, dz. cyt., s. 449.

⁹ Tenże, dz. cyt., s.567.

¹⁰ Na przykład: Acta i statuta kongregacji synodalnej czyli synodu diecezjalnego dwudziestego odbytego w dniach 25, 26, 27 sierpnia 1908 r. w Przemyśle pod przewodnictwem Józefa Sebastiana Pelczara biskupa przemyskiego ob. łac., Przemyśl 1908, § 445 – o urlopach zdrowotnych i wypoczynkowych.

¹¹ A. Szal, *Duchowieństwo diecezji przemyskiej o. ł. w latach 1918-1939*, wyd. 2, Przemyśl 2005, s. 233

¹² A. Nowak, *W sprawie otwarcia i poświęcenia zakładu zdrojowego dla duchowieństwa diecezjalnego pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Brzozowie*, KDP, 27 (1927), s. 133-134; Tamże, *Dom Księży Polskich w Truskawcu*, s. 203-204.

Związek Mszalny czy Związek Księży Katechetów¹³. Związek kapłański „Unitas” stworzył nawet specjalną agendę Samopomocy Koleżeńskiejskiej zwaną Sakop¹⁴. Jego regulamin mówi o udzielaniu stałej lub okresowej zapomogi kapłanom emerytom oraz niezamożnym w wypadku choroby lub innego nieszczęścia. O działalności Sakop świadczą same liczby: w roku 1938 stała zapomoga wypłacana była 23 emerytom, po śmierci kapłana fundowanych było każdorazowo 30 odprawionych mszy świętych. W ciągu lat 1934-1938 wydano na ten cel 40 000 zł. Związek „Unitas” w 1933 r. zakupił kamienicę czynszową w Krakowie, a w 1938 r. w Truskawcu, które miały służyć kapłanom, ale wojna udaremniła te zamiary.

Zarówno biskupi, jak i inne związki kapłanów widzieli potrzebę utworzenia domów opieki dla księży, jednakże zamiary te nie zostały zrealizowane. Biskup J. S. Pelczar chciał przeznaczyć na ten cel dawne kolegium jezuickie w Przemyślu, a bp A. Nowak planował wybudowanie domu emerytów w okolicach Jasła¹⁵. Księża emeryci przebywali więc w swoich dotychczasowych parafiach, w miejscach urodzenia u kogoś z rodziny, lub jeśli byli na tyle sprawni w klasztorach żeńskich jako kapelani domów zakonnych. Przeznaczony na ten cel budynek w Przemyślu w większości zaadoptowano dla celów lokatorskich, zaś wynajęty w domu SS. Dominikanek lokal w Bielinach wystarczał zaledwie dla 4 księży.

Pragnienia i plany biskupów Pelczara i Nowaka spełniły się dopiero dzięki korczyńskiemu domowi emerytów „Emaus”, który został wybudowany w latach osiemdziesiątych dwudziestego stulecia. W związku z lokalizacją tego domu w Korczynie warto wspomnieć o jeszcze jednym ważnym dziele miłosierdzia jakie miało miejsce w historii Korczyny i związane było z osobą pochodzącego z tej miejscowości bp J. S. Pelczara. Jako profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego założył on z własnych funduszy w Korczynie w pobliżu domu tercjarzy przytulisko dla biednych, starców i kalek. W czasie wizytacji w 1902 r. widząc jego niewystarczalność zapowiedział budowę obszerniejszego szpitala-schroniska. Zakupiwszy zie-

¹³ J. Jakubiec, *Bractwo Bonus Pastor w diecezji przemyskiej (1873-1930)*, Lublin 1984 (mps. BKUL), s. 32-34, 37.

¹⁴ Szal, dz. cyt., s. 233.

¹⁵ *Sprawozdanie z kongregacji księży dziekanów odbytej w Przemyślu dnia 22 września 1927 r.*, KDP, 27 (1927), s. 187.

mię kosztem 40 tysięcy koron wybudował duży dom, w którym pod opieką Służebnic Serca Jezusowego znalazło opiekę 12 chorych, kalekich ludzi. Na utrzymanie tego zakładu zapisał kolejne 100 000 koron ustanawiając dla opieki nad szpitalem komitet z księdzem proboszczem na czele¹⁶. Obecnie w budynku tym znajduje się dom dla sióstr emerytek ze zgromadzenia Służebnic Serca Jezusowego. Siostry z tego zgromadzenia pełnią także posługę w domu księży emerytów.

2. Powstanie Domu Księży Emerytów w Korczynie

Okres pasterzowania bp I. Tokarczuka (1965-1993) to czas dynamicznego rozwoju sieci parafialnej i budownictwa sakralnego w diecezji. Zdecydowana i odważna postawa przemyskiego Ordynariusza wraz z duchowieństwem w okresie PRL-u stała się ewenementem na skalę ogólnopolską. Pośród inicjatyw podjętych w tym zakresie powrócono do niespełnionych planów dotyczących domu dla księży emerytów. Budowa domu, w którym schronienie znaleźć mogliby emeryci okazała się konieczna, ponieważ licząca wówczas około półtora miliona wiernych, ponad 800 kościołów i kaplic, oraz 1000 kapłanów, diecezja przemyska nie posiadała odpowiednich pomieszczeń na te cele¹⁷.

Na miejsce budowy tego obiektu została wybrana parafia Korczyna, zaś nadzór nad pracami budowlanymi sprawował miejscowy proboszcz ks. Stanisław Władyka. O wyborze Korczyny zdecydowało w głównej mierze usytuowanie w pobliżu Krosna, malowniczy górski krajobraz i zdrowe powietrze. Wszystkie te aspekty odgrywają bardzo ważną rolę w życiu ludzi starszych, a przede wszystkim tacy mieli znaleźć schronienie w Korczynie. Z kolei wybór ks. Władyki na „głównego budowniczego” związany był z jego doświadczeniem w tej dziedzinie, ponieważ przez kilka lat proboszczowania w Korczynie dał się poznać jako doskonały gospodarz.

Jesienią 1981 r. ks. Władyka otrzymał wiadomość o mianowaniu go wicedziekanem dekanatu Krosno-Północ z ust ks. Waisa –

¹⁶ *Wizytacja pasterska. Poświęcenie szpitala i szkoły praktycznej w Korczynie*, KDP, 6 (1906), z. 10, s. 317-319.

¹⁷ KDP, 69 (1983), z. 56, s. 111.

dziekana z Krościenka Wyżnego oraz ojca duchownego Seminarium Duchownego w Przemyślu, ks. Stanisława Zygarowicza. Podczas tej wizyty przybyli księża zainteresowali się, leżącymi na biurku w kancelarii, planami budowy Domu Parafialno-Katechetycznego z przewidzianymi mieszkaniami dla dwóch emerytów. Ks. Zygarowicz widząc wielkie zaangażowanie ks. Władyki powiadomił bpa I. Tokarczuka o owych planach. Relacja ks. Władyki pozwala sądzić, że między innymi właśnie ta wizyta zdecydowała o umiejscowieniu domu dla emerytów w Korczynie¹⁸.

Po porozumieniu z Radą Duszpasterską i parafianami, którzy nie tylko wyrazili zgodę, lecz również zadeklarowali swoją pomoc przy budowie, ksiądz proboszcz rozpoczął bezpośrednio przygotowania. Priorytetową sprawą stał się wybór odpowiedniego miejsca. Wskazane w odległości około 100 metrów od kościoła parafialnego wzgórze przy drodze w kierunku Rzeszowa zostało zaakceptowane przez bpa Tokarczuka. Został opracowany plan działania, który zawierał następujące punkty:

1. Zaprojektowanie budynku

Projekt wykonał inżynier architekt Janusz Hanus z Krosna przy pomocy konstruktora inżyniera Stanisława Karpa również z Krosna.

2. Organizowanie funduszy

Podstawowe źródło finansowania budowy to osobiste opodatkowanie się wszystkich kapłanów diecezji oraz ofiary zbierane we wszystkich parafiach. Spośród indywidualnych ofiarodawców największy wkład włożyli ks. abp I. Tokarczuk i ks. Michał Malak.

3. Poszukiwanie materiałów na budowę

Wiele trudu przez cały okres budowy zadał sobie ks. Władyka, który niejednokrotnie zdobywał materiały budowlane na terenie niemalże całego kraju, borykając się z panującym kryzysem gospodarczym.

¹⁸ Relacje ks. Stanisława Władyki, sierpień 2004.

4. Poszukiwanie różnych wykonawców¹⁹

Kiedy poczyniono wstępne plany i zgromadzono wystarczająco materiału w 1982 r. rozpoczęto prace budowlane. Rok później, dokładnie 5 XI 1983 r., po Mszy św. Koncelebrowanej, odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego i wmurowanie aktu erekcyjnego, którego dokonał ks. bp I. Tokarczuk. W uroczystości udział wzięli bp B. Taborski, przedstawiciele kapituły, księży dziekani oraz miejscowi parafianie²⁰.

Minęło trzy lata i ks. bp I. Tokarczuk ponownie przybył do Korczyny aby poświęcić oddany do użytku Diecezjalny Dom Księży Emerytów „Emaus”. Ta okazała budowla to efekt ciężkiej pracy przede wszystkim głównego odpowiedzialnego za budowę, ks. Władyki, który nie tylko kierował pracami ale również zaopatrywał inwestycję w niezbędne materiały, co w tych czasach było nie lada wyczynem. Wspierał go w tym wicedziekan krośnieński i proboszcz w Haczowie, ks. Kazimierz Kaczor oraz powołany przez księży dziekanów Komitet Budowy Domu Księży Emerytów z ks. infułatem Janem Stączkiem, proboszczem w Rzeszowie na czele.²¹ Ważną rolę pełnili również bezpośredni wykonawcy budowy do których należeli: Tadeusz Wilusz z Korczyny – główny majster, Józef Szczepanik i Bolesław Paradysz z Korczyny – murarze, inż. Stanisław Mazowiecki wykonał projekt centralnego ogrzewania, instalacji wodnej i gazowej, których wykonawcami była firma GS z Osieka k. Jasła. Stolarkę drzewną wykonała Spółdzielnia Drzewa w Korczynie, zaś wszystkie drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i wahadłowe wykonał Stanisław Pudło z Korczyny. Posadzki i płytki w łazienkach zostały położone przez Adolfa Zajączkowskiego, a Jan Kuliga pochodzący podobnie jak inni wykonawcy z Korczyny wykonał całą instalację elektryczną. Wizerunek Pana Jezusa Ukrzyżowanego umieszczony w kaplicy wykonał rzeźbiarz z Frysztaka, Stanisław Górka²².

¹⁹ Archiwum Parafii Korczyna, Kronika Parafii w Korczynie 1942-2007, s. 92-95.

²⁰ KDP, 69 (1983), z. 56, s. 111.

²¹ Tamże, 72 (1986), z. 3-4, s. 106-107.

²² Archiwum Parafii Korczyna, Kronika Parafii w Korczynie 1942-2007, s. 103-195.

Obiekt obejmuje mieszkania dla 20 księży emerytów (przedpokój, 2 pokoje łazienka), kaplicę, świetlicę, część administracyjną i gospodarczą z mieszkaniami dla 8 zakonnic oraz 20 pokoi na poddaszu na cele duszpasterskie²³.

Uroczyste poświęcenie Domu Księża Emerytów „Emaus” odbyło się 16 VI 1986 r. Oprócz ks. bp I. Tokarczuka w uroczystości wzięli udział księża biskupi S. Moskwa i B. Taborski, 45 księży dziekanów z diecezji przemyskiej, kilkudziesięciu kapłanów, zasłużonych w realizowaniu budowy świeckich gości, kierownicy różnych firm budowlanych, Siostry Służebniczki Najświętszego Serca Jezusowego oraz pierwsi zgłoszeni do zamieszkania księża emeryci²⁴.

3. Księża Dyrektorzy

Zarządzanie domem, odpowiedzialność za jego prawidłowe funkcjonowanie spoczywa w rękach dyrektora, który zgodnie ze Statutem zatwierdzonym przez Synod Archidiecezji Przemyskiej (1995-2000) powoływany jest i odwoływany przez biskupa diecezjalnego i jemu bezpośrednio podlega²⁵.

Statut ten ustalając uprawnienia dyrektora w zakresie jego kompetencji wylicza:

- reprezentowanie domu na zewnątrz,
- zatrudnianie i zwalnianie pracowników oraz kierowanie ich zajęciami (za zgodą biskupa diecezjalnego),
- opracowywanie i aktualizacja domowego regulaminu oraz czuwanie nad jego przestrzeganiem.

Najważniejsze zaś obowiązki dyrektora to:

- troska o tworzenie właściwej atmosfery wśród domowników,
- prawidłowe gospodarowanie środkami finansowymi,
- nadzór nad zatrudnionymi pracownikami w zakresie powierzonych obowiązków,

²³ KDP, 69 (1983), z. 56, s. 111

²⁴ Tamże, 72 (1986), z. 3-4, s. 106-107; Archiwum Parafii w Korczynie, Kronika Parafii w Korczynie 1942-2007, s. 103.

²⁵ *Statut Domu Księża Emerytów „Emaus” w Korczynie*, w: *Synod Archidiecezji Przemyskiej (1995-2000)*, Aneks 5, s. 203-205.

- zaspokajanie duchowych potrzeb mieszkańców, w tym także przygotowywanie na godzinę śmierci,

- zorganizowanie pogrzebu zmarłym mieszkańcom domu.

W zakresie zarządzania finansami domu statut jasno określa władzę dyrektora jako samodzielną odnośnie bieżących wydatków przewidzianych w preliminarzu budżetowym. Natomiast na wszelkie wydatki przekraczające granicę zwyczajnej administracji dyrektor musi prosić o zgodę biskupa diecezjalnego i otrzymać pozytywną opinię Rady do spraw Emerytów i Rencistów. Obowiązkiem dyrektora jest też składanie corocznego sprawozdania finansowego, a po jego zatwierdzeniu zapoznanie z nim rady kapłańskiej i dziekanów.

Od momentu powstania, czyli od 1986 r. do chwili obecnej funkcję dyrektora Domu Emerytów w Korczynie sprawowało pięciu księży. Byli to Stanisław Władyka (sprawował ten urząd od momentu powstania do VIII 1986 r.), Tadeusz Jakubiński (1986-1994), Janusz Mierzwa (1994-2003), Jan Bździkot (2003 - 2005) oraz Jan Klich (2005 do chwili obecnej).

Ksiądz Stanisław Władyka urodził się 2 XI 1926 r. w Krzemienicy k. Łańcuta. Rodzice jego, Walenty i Maria zajmowali się pracą na roli. Sytuacja bytowa małżeństwa Władyków nie była najlepsza, a uległa znacznemu pogorszeniu, kiedy w 1934 r. zmarł ojciec 8-letniego wówczas Stanisława. Cały ciężar prowadzenia gospodarstwa i wychowania czwórki dzieci spadł na Marię. Stanisław był drugim z kolei dzieckiem państwa Władyków. Najstarsza była Kazimiera, która obecnie mieszka w Łańcucie, młodszy brat Julian pozostał w domu rodzinnym, w którym mieszka do dnia dzisiejszego zaś najmłodszy z czwórki rodzeństwa Wincenty osiadł na stałe w Krakowie.

W latach 1933-1942 Stanisław uczęszczał do szkoły powszechnej w Krzemienicy. W 1949 r. uzyskał dyplom maturalny w Liceum Ogólnokształcącym w Łańcucie. W 1949 r. wstąpił Seminarium Duchownego w Przemyślu. Jako neoprezbiter na swoją pierwszą placówkę został skierowany do Nowego Żmigrodu, w którym duszpasterzował 3 lata. W latach 1956-1959 pracował jako wikary w Korczynie, 1959-1960 w parafii Jezowe k. Niska. W lutym 1961 r. został mianowany proboszczem parafii w Bóbrce k. Krosna, w

której pracował do roku 1967. W 1967 r. powrócił do Korczyny aby objąć probostwo. Pełnił tę funkcję przez 34 lata do 2001 r.²⁶

Ksiądz Tadeusz Jakubiński pochodził z Nowego Żmigrodu, gdzie urodził się 27 X 1928 r. w rodzinie Stanisława i Marii z domu Sokalska. Po ukończeniu szkoły powszechnej naukę w zakresie szkoły średniej podjął najpierw w Dębowcu, a następnie w Przemyślu, gdzie w 1950 r. zdał egzamin maturalny. W tym samym roku wstąpił do Seminarium Duchownego. Po sześciu latach studiów seminaryjnych 10 V 1956 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Krótki czas pracował jako wikariusz w Niechobrze, a następnie przez jeden rok w Cieklinie (do 1957 r.). Przez ponad rok do 6 II 1959 r. był wikariuszem w Sieklówce. W Żołyni pracował jako wikariusz do 14 VI 1961 r. Wikariuszem adiutorem został w Dudyńcach, skąd przeniósł się do Wróblika Królewskiego, gdzie najpierw był wikariuszem ekonomem, a następnie ekspozytem aż do roku 1986. Przez osiem lat od 9 VIII 1986 r. gorliwie pełnił funkcje dyrektora Domu Księży Emerytów w Korczynie. Następnie przeniósł się do Milczy, gdzie zmarł 10 X 1995 r.²⁷

Ksiądz Janusz Mierzwa urodził się 4 I 1958 r. w Łętowni k. Leżajska. Do szkoły podstawowej uczęszczał w rodzinnej miejscowości w latach 1965-1973, a po jej ukończeniu podjął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Leżajsku. W 1977 r. zdał egzamin dojrzałości i wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Z pierwszego roku studiów został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Brzegu. Po święceniach kapłańskich pracował w parafii Hyżne (1983-1985), zaś w latach 1985-1987 w Rzeszowie. W 1987 r. rozpoczął studia w KUL. W 1992 r. podjął pracę katechety etatowego w Zespole Szkół Haftowo-Gazowniczych w Krośnie. W 1994 r. został powołany na stanowisko Dyrektora Domu Księży Emerytów w Korczynie, który to urząd sprawował do roku 2003. W latach 1998-2003 pełnił funkcję dyrektora Wydawnictwa Edycja „Emaus”, w latach 1999-2004 diecezjalnego Duszpasterza Róż Różańcowych, a w latach 2000-2003 Dyrektora Ludowego Uniwersytetu Katolickiego Archidiecezji Przemyskiej, prowadząc działalność w takich

²⁶ Biogram sporządzony na podstawie informacji uzyskanych od ks. Stanisława Władyki, sierpień 2004.

²⁷ *Wspomnienie o zmarłych kapłanach*, KDP, 80 (1995), z. 4, s. 643.

ośrodkach jak Jarosław, Łańcut, Krosno, Lesko. W 2001 r. obronił rozprawę doktorską napisaną na seminarium z socjologii religii w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL.

W roku 2001/2002 podjął wykłady w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym w Rzeszowie, a od czerwca 2003 r. pełnił funkcję proboszcza parafii Matki Bożej Uzdrawienie Chorych i Św. Iwona w Iwoniczu Zdroju²⁸.

Ksiądz Jan Bździkot urodził się 12 VI 1965 r. w Jaworznie. W latach 1972-1980 był uczniem szkoły podstawowej w Majdanie Królewskim, zaś w latach 1980-1984 w Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Dębie. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w 1984 r. rozpoczął studia w Seminarium Duchownym w Przemyślu, które ukończył w roku 1990. W latach 1990-1994 pracował jako wikary w Radymnie, 1994-2001 w Łańcucie, gdzie pełnił również funkcję kapelana schroniska dla nieletnich, a od 2001 do 2003 w Krośnie. Od 2003 r. do 2005 r. pełnił funkcję dyrektora Domu Księży Emerytów w Korczynie. Oprócz funkcji dyrektora ks. Jan był również katechetą w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Krośnie²⁹.

Obecny ks. dyrektor Jan Klich urodził się w 1955 r. w Róźance. W rodzinnej miejscowości uczęszczał do szkoły podstawowej, zaś po jej ukończeniu kontynuował naukę w Technikum Gastronomicznym w Rzeszowie. Po zdaniu matury przez 4 lata pracował w Szkole Gastronomicznej. W 1978 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w 1984 r. rozpoczął pracę jako wikariusz parafii w Pniowie. W latach 1986-1991 był wikariuszem parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla w Sanoku. Do 1996 r. był proboszczem parafii Zarzecze k. Jarosławia. W latach 1996-2000 pracował wśród polonii w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Po powrocie biskup mianował go proboszczem parafii Sanok-Olchowce. Od 2005 r. pełni funkcję dyrektora Domu Księży Emerytów w Korczynie³⁰.

²⁸ Biogram sporządzony na podstawie informacji uzyskanych od ks. Janusza Mierzwy, październik 2004.

²⁹ Biogram sporządzony na podstawie informacji uzyskanych od ks. Jana Bździkota, wrzesień 2004.

³⁰ S. Dędor, *Zarys dziejów parafii w Grodzisku pod wezwaniem Niepokalanego Serca NMP*, Grodzisko 2003, s.156-157

4. Księża Pensjonariusze i życie codzienne

Mieszkańcy domu stanowią społeczność bardzo zróżnicowaną pod względem stanu zdrowia, wieku oraz sprawności fizycznej. Usiłują jednak tworzyć braterską wspólnotę, która szczególnie wyraz znajduje we wspólnie sprawowanej Eucharystii i innych nabożeństwach roku liturgicznego, we wspólnych codziennych posiłkach, spotkaniach imieninowych, jubileuszowych, bożonarodzeniowej wigilii czy śniadaniu wielkanocnym. Zgodnie z ustaleniami statutu dom jest przeznaczony dla kapłanów, którzy potrzebują opieki ze względu na wiek lub chorobę. Decyzję o przyjęciu kapłana do domu podejmuje biskup diecezjalny w formie pisemnego skierowania.

Jak każda placówka Dom Księży Emerytów posiada regulamin, który wyznacza rytm poszczególnych dni. Każdy dzień rozpoczyna się pobudką o godz. 6⁰⁰. Następnie o godz. 6⁴⁵ pierwsza grupa kapłanów odprawia Mszę św., zaś druga grupa o godz. 9³⁰ w dzień powszedni i o 10⁰⁰ w niedzielę i święta. Wybór grupy w której odprawia się Mszę św. należy do poszczególnych pensjonariuszy. Stałe i określone w regulaminie są również godziny posiłków. I tak: śniadanie – godz. 8⁰⁰, obiad - 12³⁰, kolacja - 18⁰⁰. Wszystkie posiłki spożywane są wspólnie. Wolny czas w ciągu dnia pozostaje do dyspozycji księży.

Większą część dnia księża spędzają w swoich pokojach. Każdy posiada radio, telewizor, książki, czy czasopisma. W domu znajduje się świetlica, która jest miejscem wspólnych spotkań. Jest tam także biblioteka, prowadząca prenumeratę następujących czasopism: „Źródło”, „Niedziela”, „Miłujcie się”, „Droga”, „L'osservatore Romano” i „Wychowawca”. Inne czasopisma księża nabywają prywatnie.

Mieszkańcy domu w miarę możliwości biorą czynny udział w życiu diecezji i korczyńskiej parafii. Zapraszani są do pomocy w parafialnych spowiedziach, uczestniczą w uroczystościach, głoszą również rekolekcje parafialne, czy podejmują zastępstwa w parafiach na czas nieobecności miejscowych kapłanów. „Emaus” jest też domem otwartym dla krewnych, przyjaciół i wszystkich pragnących spotkać się z mieszkańcami. Szczególnie uroczystym dniem dla

mieszkańców jest odpust Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września. Zgodnie z przyjętą tradycją poprzedzony jest on zawsze rekolleksjami dla księży seniorów otwartymi dla wszystkich kapłanów z diecezji. Przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy księży odwiedzają dzieci miejscowej szkoły, które składają im życzenia, przynosząc wykonane przez siebie upominki oraz wykonują krótki program artystyczny. Atmosferę i ducha domu bardzo oddaje sam jego tytuł zawarty w biblijnym symbolu jakim jest Emaus. Jest w nim zawarta prośba do Zmartwychwstałego Chrystusa „Bądź z nami gdy zbliża się wieczór życia, umocnij wiarę gdy umysł i serce przeżywają różne rozterki, rozczarowania, rozpal swoim słowem i nakarm chlebem życia gdy gaśnie nadzieja”.

Obecnie Dom Księży Emerytów zamieszkuje 21 kapłanów. Księga zmarłych mieszkańców zawiera 35 nazwisk. Przez okres istnienia domu zamieszkiwało w nim łącznie 62 kapłanów.³¹ Ich lista przedstawia się następująco:

³¹ Wyliczone na podstawie Kroniki Domu Księży Emerytów „Emaus” w Korczynie. Przed wejściem do kaplicy wywieszona jest tablica, na której widnieją nazwiska wszystkich zmarłych księży. W poszczególne dni każdego miesiąca są odprawiane msze w ich intencji.

Lp.	Nazwisko i imię	Rok przyścia	Rok odejścia	Data śmierci
1.	Adamiak Stanisław	1987		6 VI 1995
2.	Adamik Roman	1990		1 X 1993
3.	Baj Jan	1986		3 I 1989
4.	Bełch Józef	1987		10 IX 1993
5.	Burda Józef	1987		7 XI 1992
6.	Bytnar Stanisław	1998		
7.	Cena Antoni	1996		1 I 1997
8.	Cieszanowski Stanisław	1986		28 XI 1986
9.	Daszkiewicz Franciszek	1988		19 IX 1988
10.	Fejdasz Józef	2002		
11.	Frączek Stanisław	1994	1995	
12.	Futoma Józef	1995		13 II 1998
13.	Godlewicz Edward	1988		11 VIII 1988
14.	Guzik Józef	1988		30 IV 2000
15.	Habrat Jan	1996		22 VI 1998
16.	Hupkała Ludwik	1990		11 X 1995
17.	Jękot Paweł	1987		6 III 1993
18.	Kilar Józef	2002		25 IV 2005
19.	Kluz Józef	2001		
20.	Kluz Michał	1988		12 XI 1988
21.	Kostur Stanisław	1999		
22.	Krzysik Antoni	1993	1997	
23.	Krzywda Józef	2001		
24.	Kulak Tadeusz	2004	2004	
25.	Kwieciński Marian	1986		9 VI 1997
26.	Linek Józef	1990		17 XI 1995
27.	Lorenc Stanisław	1989		19 XII 1997
28.	Łapka Władysław	1988		
29.	Malak Franciszek	1986		3 II 1994
30.	Malinowski Kazimierz	1995		10 VII 1997
31.	Masłyk Henryk	1994		
32.	Matuszewski Jacenty	1993	1995	
33.	Mierzejewski Zbigniew	1997		
34.	Nowak Franciszek	1987		7 VIII 1994
35.	Osypka Jan	1996		4 XII 1997
36.	Pasterczyk Andrzej	1998		17 XI 2001

37.	Pawełek Władysław	2003	2003	
38.	Pelc Wiesław	1992	1997	
39.	Pietryka Zbigniew	2001		
40.	Podolec Marian	2002	2005	
41.	Podolski Franciszek	2000		
42.	Poźniak Kazimierz	2003		
43.	Putyło Stanisław	2006		
44.	Ramocki Jan	1986		9 VI 1991
45.	Ruszak Władysław	1987		
46.	Sołtys Dominik	1993		19 II 1996
47.	Stopyra Józef	2002		7 VI 2003
48.	Surówka Franciszek	2001		25 VII 2004
49.	Szajnowski Tadeusz	1995		21 X 2001
50.	Szczupak Bronisław	1989		19 XII 1999
51.	Szuma Władysław	2000		
52.	Śpiewła Eugeniusz	1989		18 XI 1990
53.	Świętnicki Władysław	1987		10 XI 1995
54.	Telesz Karol	2006		
55.	Tereszczak Grzegorz	1993		
56.	Trojnar Leon	1998		20 II 1999
57.	Węgrzyn Bronisław	1997		
58.	Wiśniowski Leon	1986		13 I 2007
59.	Wojnar Jan	1987		30 VII 2002
60.	Wróbel Andrzej	1998	2001	
61.	Zawisza Antoni	2004		14 IV 2005
62.	Zbojnowicz Stanisław	2003		

Specyfika domu wynika z ciężaru jaki niesie ze sobą krzyż choroby i starości, stąd trudno, mówiąc o życiu mieszkańców, pominąć zagadnienia związane ze śmiercią. Każdy mieszkaniec domu, zgodnie z prawem, zobowiązany jest do sporządzenia testamentu, który przechowywany jest u dyrektora. Za przygotowanie na godzinę śmierci i zorganizowanie pogrzebu odpowiada dyrektor. Własnością domu jest grobowiec znajdujący się na cmentarzu parafialnym, lecz spoczywa w nim tylko dwóch kapłanów ponieważ zgodnie z tradycją zazwyczaj życzeniem umierających był pochówek w parafii rodzinnej, bądź w parafii, w której pełnili duszpasterską posługę.

5. Personel

Pieczę nad domem i mieszkającymi w nim kapłanami sprawuje łącznie 10 osób. Są to dyrektor, 5-6 sióstr ze Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, założonego przez św. J. S. Pelczara, mieszkających na terenie domu oraz osoby świeckie takie jak: księgowa, konserwator pełniący równocześnie rolę zaopatrzeniowca i ogrodnika, kucharka i pracownica socjalna. Sezonowo zatrudniony jest też w okresie grzewczym palacz w kotłowni centralnego ogrzewania. Obowiązki i uprawnienia sióstr zakonnych zatrudnionych w domu reguluje w myśl zarządzeń synodu umowa zawarta między zarządem zgromadzenia a Kurią Metropolitalną w Przemyślu³².

W chwili obecnej siostra przełożona Maria Kaczor pełni bezpośrednią posługę przy kapłanach, dwie siostry posiadające kwalifikacje pracują jako pielęgniarki, jedna zajmuje się zakrystią i kaplicą, jedna siostra pracuje w kuchni. Warto tu wspomnieć, że siostra przełożona pracuje wśród księży niemalże od początku istnienia domu tj. od roku 1988. Pozostałe siostry zmieniają się dość często, średnio ich pobyt w wynosi 2-3 lata.

6. Finansowanie

Zgodnie z postanowieniami Synodu zasadniczym źródłem utrzymania domu jest utworzony specjalnie na ten cel Fundusz Wzajemnej Pomocy Kapłańskiej, na który każdy kapłan w myśl dekretu metropolity przemyskiego wpłaca miesięcznie równowartość jednego stypendium mszalnego określanego każdego roku³³. Oprócz wpłat poszczególnych kapłanów Fundusz ten tworzą także obowiązkowe wpłaty każdej parafii naliczane zgodnie z ilością mieszkańców w określonej na każdy rok wysokości, uzupełnieniem tego Funduszu jest przekazywana na jego rzecz przez wszystkie parafie zgodnie z zarządzeniem Synodu składka z III niedzieli listopada³⁴.

³² Statut, § 11.

³³ Dekret w sprawie zabezpieczenia materialnego księży emerytów i rencistów Archidiecezji Przemyskiej, K AP, 79 (1994), z. 1, s. 41.

³⁴ Statut 426 Synod Archidiecezji Przemyskiej (1995-2000).

Zaznaczyć trzeba, że Fundacja ta utrzymuje nie tylko dom „Emaus”, lecz wypłaca także comiesięczne emerytury około 80 innym księżom emerytom z terenu archidiecezji, którzy nie są mieszkańcami domu. Poza tym Fundacja wspiera też doraźnie księży będących w trudnej sytuacji zdrowotnej wymagającej kosztownego leczenia czy rekonwalescencji.

Oprócz kwot otrzymywanych z Funduszu Wzajemnej Pomocy Kapłańskiej drugim źródłem utrzymania są wpłaty mieszkańców w wysokości 50 % emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego. Statut domu wspomina jeszcze o ofiarach i darowiznach od osób fizycznych czy instytucji, ale jak dotąd nie stanowiły one zbyt wielkiego udziału w jego uposażeniu.

7. Budynek i jego lokalizacja

Mówiąc o budynku jeszcze raz warto podkreślić jego lokalizację. Z jednej strony zaciszne ubocze wioski, ale w zasadzie blisko sklepów, przystanku, kościoła parafialnego i innych punktów usługowych, czyli łatwy dostęp do wielu cywilizacyjnych udogodnień. Szczególną zaletę położenia stanowią walory krajobrazowe. Po jednej stronie przez kotlinę krośnieńską roztacza się panorama Beskidu z dominującą górą Cergową, a z drugiej Pogórze z Prządkami i Odrzykońskim Zamkiem³⁵. Dla kapłanów istotne są też walory religijne – miejsce urodzenia św. bp J. S. Pelczara, wznosząca się pod wzgórze zamkowe plenerowa Droga Krzyżowa, kościółek św. J. S. Pelczara, na Padzamczu Maryjny zakątek zwany „Echo Lourdes”. Wspomnieć też trzeba o pełnym zieleni, kwiatów, krzewów i drzew bezpośrednim otoczeniu domu wraz z owocowy sadem, alejkami spacerowymi i grotą Matki Bożej.

Sam budynek zbudowany jest na planie litery T. Posiada dwa piętra z mieszkalnym poddaszem. Mieści on w sobie 25 dwupokojowych mieszkań z oddzielnymi węzłami sanitarnymi. Niektóre z nich posiadają też balkony. Ich umeblowanie jest zasadniczo własnością mieszkańców ale w indywidualnych przypadkach zapewnione jest wyposażenie zakładowe. W segmencie poprzecznym

³⁵ Z. Głowacki, „Emaus” – *Dom Księży Seniorów w Korczynie*, w: *Strzępy historii Podkarpacia*, Krosno 2003, s. 186.

mieści się obszerna kaplica oraz część klasztorna z mieszkaniami sióstr sercanek.

Kaplica dostosowana do sprawowania liturgii przez księży starszych i chorych jest pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego i dla kapłanów stanowi miejsce szczególne, gdzie po własnych mieszkaniach spędzają najwięcej czasu. Dom posiada też własną infirmerię z podstawowym wyposażeniem medycznym, pokoje gościnne, kuchnię, jadalnię, pralnię, salę rekreacyjną, a jego mieszkańcy mają też do dyspozycji postawione obok garaże.

Od maja 2006 r. do stycznia 2007 r. w trwały prace budowlane w wyniku których dobudowano nowe skrzydło przeznaczone dla księży niepełnosprawnych. Jest tam miejsce dla 8 pensjonariuszy, pokoje są wyposażone w specjalne łóżka, w holu znajduje się winda. W chwili obecnej mieszka tam dwóch kapłanów.